

Sygn. akt III AUa 1699/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Cierpień (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o podwyższenie renty w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji wnioskodawcy M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 29 maja 2013 r. sygn. akt IV U 672/12

oddala apelację

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpień (spr.)	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	-----------------------------	---------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 stycznia 2012r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. obniżył M. K. wysokość pobieranego przez wnioskodawcę świadczenia rentowego wobec ustalenia w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

M. K. w odwołaniu do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze domagał się zmiany zaskarżonej decyzji przez orzeczenie, że od 1 grudnia 2011r. jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową na stałe, zasądzenie kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu chorób zakaźnych- chorób odzwierzęcych.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013r., sygn. IV U 672/12, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił odwołanie M. K..

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Wnioskodawca M. K. urodzony w dniu (...) decyzją organu rentowego z dnia 20 maja 1993r. miał przyznane od dnia 1 marca 1993r. prawo do renty inwalidzkiej drugiej grupy inwalidów w związku z chorobą zawodową.

Decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego z dnia 18 marca 1993r. stwierdzono u M. K. chorobę zawodową w postaci toksoplazmozy.

Kontrolne badania przeprowadzane przez lekarza orzecznika ZUS potwierdzały istnienie u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Badanie kontrolne przeprowadzone przez lekarza orzecznika w dniu 18 listopada 2011r. ustaliło, że wnioskodawca jest trwale częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Komisja lekarska ZUS rozpoznająca sprzeciw wnioskodawcy od orzeczenia lekarza orzecznika, orzeczeniem z dnia 27 grudnia 2011r. ustaliła, że wnioskodawca z powodu przewlekłej brucelozy i toksoplazmozy jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. W wyniku ustalenia, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową organ rentowy zaskarżoną decyzją obniżył wysokość świadczenia rentowego.

Mając na uwadze przedmiot sporu i konieczność zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej, Sąd Okręgowy powołał biegłych sadowych lekarzy z zakresu chorób zakaźnych.

Biegły sądowy lekarz specjalista chorób zakaźnych P. B. rozpoznał u wnioskodawcy stan po zakażeniu pałeczką brucelozy, nadciśnienie tętnicze i pooperacyjną, niedoczynność tarczycy i stwierdził, że wnioskodawca jest całkowicie zdolny do pracy, w związku ze stwierdzoną, w 1993r. chorobą zawodową - toksoplazmozą. U wnioskodawcy nie stwierdził cech choroby zawodowej – toksoplazmozy. W dokumentacji z akt sprawy brak faktów przemawiających za rozpoznaniem toksoplazmozy. Skoro więc brak jest znamion toksoplazmozy, należy uznać, że wnioskodawca jest, całkowicie zdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegły, nie widział potrzeby powołania, biegłych innych specjalności.

Zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego zgłosił pełnomocnik wnioskodawcy domagając się uzupełnienia opinii.

Biegły sądowy lekarz P. B. w opinii uzupełniającej podtrzymał swoje stanowisko wyczerpująco wyjaśniając wątpliwości wnioskodawcy.

Z opinią uzupełniającą ponownie nie zgodził się pełnomocnik wnioskodawcy domagając się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chorób pasożytniczych - odzwierzęcych oraz uzupełnienia dokumentacji leczenia wnioskodawcy ze Szpitala (...) w P. i Szpitala (...) w Z..

Z uwagi na brak biegłych z zakresu chorób pasożytniczych - odzwierzęcych przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu, Wrocławiu i Szczecinie Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego lekarza specjalisty chorób zakaźnych.

Biegła sądowa lekarz E. O. specjalista chorób zakaźnych nie stwierdziła niezdolności wnioskodawcy do pracy w związku z chorobą zawodową- toksoplazmozą. Pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy nie jest związane z toksoplazmozą. Przedstawiona w aktach dokumentacja medyczna nie daje żadnych podstaw do rozpoznania objawowej toksoplazmozy nabytej, w tym neurotoksoplazmozy. Konsultacja - okulistyczna (styczeń 2011r.) nie dowodzi toksoplazmozy ocznej. W przeprowadzonych badaniach obrazowych (TK głowy) nie wykazano cech przebytej neurotoksoplazmozy. Także zgłaszane aktualnie dolegliwości nie należą do obrazu toksoplazmozy i w żaden sposób nie można dopatrywać się ich związku z przebyłym zakażeniem *Toxoplasma gondii*. Dostępne w

aktach badanie serologiczne w kierunku toksoplazmozy (nisko dodatnie w klasie IgG, bez żadnej dynamiki) oraz ujemne w klasie IgM świadczą o przebytych KONTAKCIE z patogenem (nie o przebytej jawnej toksoplazmozie). W żadnej z przedstawianych kart informatycznych nie ma rozpoznania neurotoksoplazmozy. Nikt z konsultujących wnioskodawcę lekarzy w dostępnych kartach konsultacyjnych i epikryzach kart informacyjnych hospitalizacji nie potwierdził związku pomiędzy utratami świadomości i innymi dolegliwościami, zgłaszanymi przez niego a przebytym zakażeniem toksoplazmozą. Dodatnia zmiana w kierunku toksoplazmozy w klasie IoG ma większa część naszego społeczeństwa. Objawowa toksoplazmoza zdarza się rzadko i najczęściej przebiega pod postacią limfadenopatii, zespołu mononukleozowego, toksoplazmozy ocznej. Przy tym biegła wskazała, iż nie widzi konieczności badania wnioskodawcy przez biegłych innej specjalności w związku z chorobą zawodową.

Pełnomocnik wnioskodawcy nie zgodził się z opinią biegłej E. O. podnosząc, iż jest ona niezgodna z art. 18 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż prawo do tej renty przysługuje w związku z niezdolnością do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, w przeciwieństwie do art. 12 ustawy emerytalnej, której dotyczy niezdolności do jakiejkolwiek pracy. Ponadto przedmiotem opinii winno być dokonanie analizy następstw w obecnym stanie zdrowia wnioskodawcy wywołanych przez toksoplazmozę a tego w opinii zabrakło.

Biegła sądowa E. O. w ustosunkowaniu się do zarzutów pełnomocnika wnioskodawcy podtrzymała swoją opinię z dnia 28 listopada 2012r., że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową - toksoplazmozą.

Wyjaśniła dodatkowo, że dokumentacja medyczna zawarta w aktach nie daje podstaw do rozpoznania u wnioskodawcy objawowej toksoplazmozy. Upoważnia jedynie do uznania przebytego kontaktu z patogenem *Toxoplasma gondii*. Biegła stwierdza sprzeczność pomiędzy rozpoznaniem, postawionym w trakcie hospitalizacji w 1989r. *Toxoplasmosis peracta* (przebytej toksoplazmozy) i powiązaniem tego faktu z pojawiającym się po pewnym czasie omdleniami. Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że przebyta toksoplazmoza doprowadziła do utraty świadomości u wnioskodawcy, a także do uszkodzenia serca. Wnioskodawca z pewnością cierpi na te schorzenia ale biegła stanowczo podkreśliła, że nie stwierdza jakiegokolwiek, bezpośredniego, czy pośredniego związku, pomiędzy przebytym zakażeniem toksoplazmozą, a ich wystąpieniem. Nie są one następstwem przebytej toksoplazmozy. Nie kwestionowany fakt pogorszenia ogólnego stanu zdrowia wnioskodawcy z pewnością nie był skutkiem toksoplazmozy, uznanej uprzednio za chorobę zawodową wnioskodawcy. Toksyczne uszkodzenie i stłuszczenie wątroby u wnioskodawcy rozpoznano w trakcie hospitalizacji w Klinice (...) we W. w 1993r. Rozpoznanie to mogło wynikać z oberwanej w tym czasie hypercholestenolemii oraz obrazu wątroby w badaniu usg. Ponadto toksyczne uszkodzenie wątroby nie występuje jedynie na skutek kontaktu z chemicznymi substancjami toksycznymi. Przedmiotem hospitalizacji w Klinice (...) we W. była główna diagnostyka hepatologiczna, w rozpoznaniach hospitalizacyjnych nie ujęto w ogóle toksoplazmozy (podobnie zresztą jak w trakcie hospitalizacji w Oddziale (...) w P. w 1992r. i w Oddziale (...) w Z. w 2002r.).

Pełnomocnik wnioskodawcy ponownie nie zgodził się z opinią biegłej E. O..

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz dokumentów przedłożonych do akt sprawy, w tym opinii biegłych sądowych.

Mając na uwadze powyższe oraz przepisy ustawy, z dnia 17 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z 2009r. Dz. U. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) i ustawy, z dnia 30 października 2002r., o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. z 2009r. Dz. U. nr 167, poz. 1322 z późn. zm.) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem zaskarżona decyzja jest słuszna. Sąd mając na uwadze treść art. 278 § 1 k.p.c. powołał biegłych lekarzy sądowych na okoliczność sporną.

W świetle opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów chorób zakaźnych, uzasadnionych wynikami badania przedmiotowego i wynikami badań z dokumentacji leczenia wnioskodawcy, Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegli zdaniem Sądu w sposób logiczny i rzeczowy wyjaśnili dlaczego w ich ocenie wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Oboje biegli specjaliści w dziedzinie schorzenia rozpoznanego u wnioskodawcy i określonego w decyzji Państwowego

Inspektora Sanitarnego z dnia 18 marca 1993r. jako toksoplazmoza, zgodnie, jednoznacznie i konsekwentnie stwierdzili, że u wnioskodawcy nie stwierdza się choroby - toksoplazmozy, co powoduje, że z powodu tego schorzenia wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Sąd Okręgowy w pełni podzielił wnioski obu opinii, ponieważ opinie zostały sporządzone wnikliwie i rzetelnie. Wyczerpująco i szczegółowo wyjaśniają istotę stanu zdrowia wnioskodawcy z uwzględnieniem posiadanych przez biegłych wiadomości specjalnych. Wydane przez biegłych opinie poprzedzone zostały bardzo szczegółową analizą dostępnej dokumentacji medycznej wnioskodawcy oraz przeprowadzonym z nim wywiadem i jego badaniem przedmiotowym.

W tej sytuacji, zarzuty zgłaszane do opinii biegłych przez pełnomocnika wnioskodawcy odnoszące się do braku kompetencji biegłych Sąd I instancji uznał za zupełnie nieuprawnione.

Z tych względów, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. wniesione odwołanie jako bezzasadne oddalił.

Powyższy wyrok apelacją z dnia 20 sierpnia 2013r. zaskarżył M. K. reprezentowany przez radcę prawnego. Apelujący zarzucił Sądowi I instancji:

1) błędną wykładnię art. 18 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.jedn. Dz.U. 2009, nr 167, poz. 1322 ze zm.) polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, iż renta zawodowa przysługuje w związku z niezdolnością do jakiegokolwiek pracy, a nie w związku z niezdolnością do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami,

2) naruszenia art. 58 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieuprawnione przyjęcie, że w stosunku do osoby mającej przyznane prawo do emerytury stosuje się te same zasady dot. przyznawania renty z tytułu niezdolności do pracy pomimo, że osoba taka pracy nie podejmuje (i nie planuje podjąć) z racji swojego wieku,

3) naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów z opinii biegłych innej specjalności, tj. z zakresu chorób zakaźnych niż właściwych ze względu na stwierdzone u wnioskodawcy schorzenie tj. z zakresu chorób pasożytniczych-odzwierzęcych, co w konsekwencji doprowadziło do wydania opinii przez biegłych, którzy nie posiadają wystarczającej wiedzy w przedmiocie stanowiącym przedmiot sprawy,

4) naruszenia art. 290 § 1 k.p.c., wyrażającego się niedopuszczeniem dowodu z opinii instytutu naukowego (naukowo-badawczego) wobec braku wystarczających kwalifikacji powołanych przez sąd biegłych - w kontekście wymagań jakie stawia prawo wobec lekarzy uprawnionych do orzekania o chorobie zawodowej,

5) faktyczny polegający na pominięciu faktu, że schorzenia na które uskarża się wnioskodawca stanowią następstwa stwierdzonej choroby zawodowej - to zaś ma wpływ na określenie braku zdolności do pracy.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę decyzji ZUS z dnia 2 stycznia 2012 r., znak:(...) poprzez orzeczenie, że odwołujący od 1 grudnia 2011r. jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową na stałe; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Na wstępie przytoczyć należy wprost przepisy prawa materialnego mające zastosowanie w sprawie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. z 2009r. Dz. U. nr 167, poz. 1322 ze zm.) przysługuje między innymi „renta z tytułu niezdolności do pracy” - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

W myśl art. 17 ust. 1 tejże ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

W myśl art. 58 ustawy wypadkowej w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z 2009r. Dz. U. nr 153, poz. 1227 ze zm.) niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. **Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust. 2).** Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3).

Na marginesie Sąd Apelacyjny przywołuje również w całości art. 18 ustawy wypadkowej, bowiem na ten przepis powołuje się apelujący, a przepis ten wobec kwestii spornej nie ma w niniejszej sprawie znaczenia.

Art. 18. 1. Renta z tytułu niezdolności do pracy i renta szkoleniowa z ubezpieczenia wypadkowego nie może być niższa niż:

- 1) 80% podstawy jej wymiaru - dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy;
- 2) 60% podstawy jej wymiaru - dla osoby częściowo niezdolnej do pracy;
- 3) 100% podstawy jej wymiaru - dla osoby uprawnionej do renty szkoleniowej.

2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku ustalenia podstawy wymiaru renty z uwzględnieniem art. 17 ust. 3.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy odwołujący spełnia przesłanki do dalszego otrzymania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Do dnia 30 listopada 2011r. odwołujący pobierał rentę z tytułu całkowitej okresowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Zmiana stopnia niezdolności wynikała z orzeczeń kolejno: lekarza orzecznika ZUS oraz komisji lekarskiej ZUS.

Zatem do ustalenia pozostawał stopień niezdolności do pracy M. K. w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wobec właściwej delegacji w ustawie wypadkowej. W tym zakresie trafnie wskazał Sąd I instancji, na wykładnię art. 278 § 1 k.p.c. i wobec spornego stopnia niezdolności do pracy odwołującego powołał biegłych sądowych lekarzy zgodnych ze schorzeniami na jakie cierpi wnioskodawca.

W tym miejscu oddalić należy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 290 k.p.c. w zakresie powołania biegłych nieodpowiednich dla oceny stanu zdrowia odwołującego. Jak wynika z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach ZUS, ale również dokumentacji medycznej odwołującego przedkładanej do akt ZUS i Sądu, wnioskodawca nigdy nie leczył się u specjalisty z zakresu chorób pasożytniczo-odzwierzęcych; przedkładał

dokumentację lekarską sygnowaną przez doktora nauk medycznych – bądź lekarza medycyny - specjalistę chorób zakaźnych.

Wobec powyższego mając na uwadze, że Sąd rozpoznaje zaskarżoną decyzję biorąc pod uwagę stan faktyczny powstały do jej wydania, wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii specjalisty tej specjalności należało uznać za niezasadny. Brak było także podstaw do prowadzenia dowodu z opinii instytutu naukowego. Trafnie Sąd Okręgowy zrezygnował w czasie trwania postępowania dowodowego z dowodu w tym zakresie.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z wykazem specjalności lekarskich i lekarsko- dentystycznych zawartym w Załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów (Dz. U. nr 213, poz. 1779 ze zm.) widnieje w pkt. 9 specjalność lekarska jaką są choroby zakaźne. Nie ma natomiast specjalności lekarskich – dotyczących chorób pasożytniczo-odzwierzęcych.

Także zgodnie z aktualnie obowiązującym wykazem specjalności lekarskich i lekarsko- dentystycznych zawartym w Załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 stycznia 2013 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów (Dz. U. z 2013r. poz. 26) widnieje w pkt. 16 specjalność lekarska jaką są choroby zakaźne. Nie ma natomiast specjalności lekarskich – dotyczących chorób pasożytniczo-odzwierzęcych.

Nie bez znaczenia jest również fakt, iż organ rentowy w wydawanych kolejno decyzjach o przyznaniu wnioskodawcy okresowej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową opierał się na orzeczeniach lekarzy orzeczników ZUS wskazujących na brucelozę jako chorobę zawodową wnioskodawcy, a w konsekwencji i wiążące się z nią skutki jak np. orzeczenie z 12 kwietnia 2002r. , orzeczenie z dnia 20 kwietnia 2003r. Brucelozę jako chorobę zawodową wnioskodawcy powtarza się wraz z toksoplazmozą w szeregu innych orzeczeniach lekarzy orzeczników ZUS, także w orzeczeniu z dnia 18 listopada 2011r.

Niewątpliwie jednak decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego z dnia 18 marca 1993r. stwierdzono u M. K. chorobę zawodową jedynie w postaci toksoplazmozy.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny stwierdza, że biegli sądowi powołani przez Sąd I instancji, wbrew zarzutom apelacji, dysponowali niezbędną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a sporządzone przez nich opinie zostały wydane w oparciu o badania przedmiotowe, uwzględniały całość zgromadzonej dokumentacji lekarskiej, a nadto zawierały logiczne i rzeczowe uzasadnienia, co pozwalało na ich ocenę przez przyzmat art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było żadnych przesłanek do kwestionowania wiarygodności opinii biegłych sądowych i ich przydatności do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że postępowanie dowodowe nie zostało ograniczone do jednego biegłego, a Sąd miał na uwadze zastrzeżenia do opinii biegłych, które składał apelujący. Sąd powołał kolejnego biegłego, który również wydał jednoznaczną opinię w zakresie spornym. Podkreślić należy, że Sąd I instancji prowadził tak długo postępowanie dowodowe, aż uzyskał jednoznaczną odpowiedź na tezy dowodowe stawiane biegłym. Sąd nie może sprzeciwić się bowiem wyłącznie jednoznacznym opiniom końcowym biegłych. W niniejszej sprawie biegli jednoznacznie i jednomyślnie stwierdzili, że na podstawie dokumentacji medycznej oraz badaniu przedmiotowemu, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

Przy jednoznaczności materiału dowodowego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie był zobowiązany do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego tak długo, aż strona udowodni korzystną dla siebie tezę. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że sporządzone w toku postępowania przed Sądem I instancji opinie stanowiły wystarczającą podstawę ustaleń faktycznych. Skoro zatem zarzuty apelacji sprowadzały się do negowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego opartych na wiedzy biegłych sądowych, podlega ona w tym zakresie oddaleniu. Sąd Apelacyjny podkreśla, że opinia biegłych podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz

stopnia stanowczości wyrażonej w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 7 listopada 2000r., sygn. i CKN 1170/98 – publ. OSNC 2001/4/64).

W wywiedzionej apelacji pełnomocnik odwołującego interpretuje art. 18 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych pod kątem kwalifikacji zawodowych. Podkreślić należy, że przepis ten w żadnym razie nie traktuje o wpływie stopnia niezdolności do pracy na przyznawane wnioskodawcy świadczenie. Przepis ten stanowi o minimalnej wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty szkoleniowej, przyznawanej na podstawie ustawy wypadkowej. W tym zakresie apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji niniejszego wyroku

del. SSO Katarzyna Schönhof- Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał (spr.)	SSA Ewa Cyran
---	-----------------------------	---------------